

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy w Łowiczu, w sprawie z powództwa G. C., A. Z. i A. G. wspólników Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego (...) spółki cywilnej z siedzibą w T. przeciwko M. Z. o zapłatę, w ramach należności głównej zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.561,88 z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 16 sierpnia 2018 r. do dnia 24 stycznia 2019 r. (pkt 1) oraz kwotę 518, 67 zł jako zwrot kosztów postępowania (pkt 4). W pozostałym zakresie doszło do oddalenia powództwa (pkt 2). Ponadto Sąd zasądzoną należność rozłożył na dwie raty w wysokości 761,88 zł i 800 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, zaznaczając że pierwsza rata podlega uiszczeniu do 30-ego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym uprawomocni się orzeczenie, a druga musi być uiszczona do 30-ego dnia kolejnego miesiąca (pkt 3).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia, w części oddalającej powództwo (pkt 2) oraz w części zasądzającej obowiązek pozwanego zwrotu na rzecz powodów niepełnej kwoty kosztów postępowania (pkt 4), wniosła strona powodowa, zarzucając:

**I.** naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

**1.** art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na zupełnym pominięciu dla oceny zasadności i wysokości prowizji stanowiącej koszt pożyczki faktu, iż jej wysokość odpowiada przepisom powszechnie obowiązującego prawa, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że:

**a)** prowizja zastrzeżona w postanowieniach zawartej przez pozwaną umowy pożyczki gotówkowej, jest niepowiązana z rzeczywistym kosztem obsługi pożyczki, podczas gdy jej wysokość odpowiada faktycznie poniesionym zryczałtowanym kosztom związanym z jej obsługą;

**b)** postanowienia § 10 umowy pożyczki gotówkowej nie zostały indywidualnie uzgodnione, podczas gdy to pozwana wybrała wariant pożyczki gotówkowej, a ponadto przed jej udzieleniem, otrzymała formularz informacyjny, w którym wskazane zostały szczegółowe informacje dotyczące umowy pożyczki gotówkowej, w tym wysokość prowizji, a także była uprawniona do skorzystania z możliwości złożenia oświadczenia o odstąpieniu od zawartej umowy pożyczki gotówkowej;

**c)** prowizja zastrzeżona w § 10 umowy nie stanowi elementu głównego świadczenia stron, obejmującego wynagrodzenie, podczas gdy jej wysokość została sformułowana w sposób jednoznaczny zarówno w postanowieniach zawartej umowy jak i dołączonym do niej formularzu informacyjnym;

**d)** koszt pożyczki w postaci prowizji określonej w § 10 umowy pożyczki gotówkowej stanowi istotne naruszenie interesów pozwanej i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, podczas gdy wysokość prowizji jest zgodna z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, tj. art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim;

**e)** prowizja zastrzeżona w § 10 umowy stanowi próbę obejścia przepisów k.c. ograniczających wysokość odsetek w stosunkach umownych, tj. art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.;

**f)** odsetki kapitałowe, przewidziane w postanowieniach zawartej przez pozwaną umowy pożyczki gotówkowej, stanowią wyłączną formę wynagrodzenia, podczas gdy mają one zapewnić w chwili spełnienia świadczenia taką samą wartość ekonomiczną, jaką świadczenie to miało w chwili jego powstania, co oznacza, że mają one charakter waloryzacyjny w czasie.

**2.** art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że powodowie nie wykazali jakie czynności zostały podjęte w związku z zawarciem umowy pożyczki i jakie faktycznie koszty składają się na pobraną z tego tytułu wysokość prowizji, podczas gdy brak jest takiego obowiązku na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim, jak również powodowie nigdy nie byli wzywani do wykazania zasadności naliczania tych kosztów;

## **II.** naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

**1.** art. 58 § i 3 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe przyjęcie, że w niniejszej sprawie postanowienie § 10 umowy pożyczki gotówkowej określające wysokość prowizji, są nieważne bowiem postanowienia te zmierzają do obejścia prawa, podczas gdy ustanowienie prowizji oraz jej kwota jest zgodna z przepisami powszechnie obowiązującego prawa;

**2.** art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe przyjęcie, że § 10 umowy pożyczki gotówkowej określające wysokość prowizji stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, podczas gdy nie zostały spełnione przesłanki do uznania przedmiotowego postanowienia jako sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy pozwanej, a to z uwagi na fakt, iż wysokość kosztu pożyczki, w postaci prowizji, jest zgodna z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim;

**3.** art. 359 § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe przyjęcie, że § 10 umowy pożyczki gotówkowej określające wysokość prowizji stanowi obejście przepisów określających maksymalną wysokość odsetek, podczas gdy zarówno z treści umowy pożyczki jak i przepisu art. 5 pkt 6 Ustawy o kredycie konsumenckim wynika, że prowizja stanowi odrębny i dodatkowy koszt pożyczki i została ustalona zgodnie z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, a jej głównym celem jest pokrycie kosztów prowadzonej działalności gospodarczej, w tym zabezpieczenia i wynagrodzenia ryzyka ewentualnego braku spłaty zaciągniętej przez pozwaną pożyczki gotówkowej, natomiast główną rolą odsetek jest waloryzacja świadczenia w czasie;

**4.** art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię, co skutkowało uznaniem przez Sąd I instancji, iż wysokość kosztu prowizji określonego w § 10 umowy jest wygórowana i nie mieści się w pojęciu godziwego zysku, przez co jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, podczas gdy jej wysokość pozostaje w zgodzie z w/w przepisem prawa, a w szczególności z ustalonym wzorem do jej wyliczenia;

**5.** art. 5 pkt 6 i 6 oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, iż zastrzeżona prowizja

jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy pozwanej, podczas gdy przepisy te przewidują w sposób jednoznaczny możliwość pobierania dodatkowego wynagrodzenia, wymieniając składowe zarówno pozaodsetkowych kosztów kredytu jak i całkowitego kosztu pożyczki, w postaci m.in. prowizji;

**6.** art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie, iż na gruncie niniejszej sprawy zachodzą przesłanki do udzielenia pozwanej de facto sankcji kredytu darmowego przewidzianej w tym przepisie, poprzez nie zasądzenie na rzecz powodów całości kosztu prowizji, pomimo iż z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy nie zachodzą przesłanki zastosowania tego przepisu prawa.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na ich rzecz dodatkowo kwoty 1.449,22 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie oraz poprzez eliminację z treści orzeczenia rozstrzygnięcia o rozłożeniu na raty. Oprócz tego apelujący wystąpili o zwrot kosztów postępowania za obie instancje. Z kolei na wypadek nieuwzględnienia żądania głównego apelanci zażądali zmiany zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż zasądzona należność – rozłożona zostaje na raty płatne w wysokości i terminach ustalonych w treści zaskarżonego wyroku, wraz z odsetkami umownymi wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, z tym zastrzeżeniem, że należność ta wraz z odsetkami

staje się natychmiast w całości wymagalna w wysokości pozostałej do spłaty, w razie zwłoki pozwanej w płatności którejkolwiek z rat.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zaznaczenia wymaga, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Ponadto Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na omówieniu zarzutów apelacji, które są całkowicie nietrafne i chybione.

Przede wszystkim niezasadne okazały się zarzuty naruszenia procedury cywilnej. Mianowicie Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Ponadto ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., co zarzut w tym zakresie czyni chybionym. Uwadze skarżących umknęło bowiem, że stan faktyczny sprawy został ustalony zgodnie z ich twierdzeniami. Poza tym wspomniany zarzut w istocie dotyka sfery prawa materialnego, wyrażającej się w niewłaściwym, zdaniem apelujących uznaniu postanowień umownych dotyczących opłaty za udzielenie pożyczki (provizji) za niedozwolone klauzule umowne. Na tym właśnie zagadnieniu tak naprawdę zasadza się sedno problemu w niniejszej sprawie, mimo że w apelacji przytoczono zarzuty w dość złożonej konfiguracji poprzez odwołanie się do naruszenia odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego i ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 993 ze zm.). Wbrew stanowisku skarżących Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji unormowań prawnych, gdyż właściwie je zinterpretował i zastosował, nie popełniając w tym zakresie żadnych błędów ani uchybień. Na tym gruncie apelanci zakwestionowali zwłaszcza wyrażoną przez Sąd I instancji ocenę prawną co do abuzywności postanowień umowy pożyczki traktujących o pobieraniu prowizji, wywodząc iż dochodzenie tego elementu roszczenia było jak najbardziej zasadne, nie stojąc w sprzeczności z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami prawnymi. Z tymi zapatrywaniami nie można się zgodzić. W sytuacji z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie nie rodzi żadnych wątpliwości zasadność dochodzonej przez powodów należności głównej wraz odsetkami z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanej. Istotne zastrzeżenia, wymagające ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego, wywołuje jednakże przewidziana w teście umowy wysokość prowizji za udzielenie pożyczki.

Zważyć bowiem należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawa za niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy, nakazuje traktować te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Oczywiście jest istniejący po stronie pozwanej status konsumenta, który zawarł umowę pożyczki z przedsiębiorcą. Nie budzi również wątpliwości, że postanowienie umowne dotyczące prowizji nie dotyczyło głównych świadczeń stron. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 r. (I CK 635/03) pojęcie „głównych świadczeń stron” (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. W identyczny sposób wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r. (I CSK 531/13) stwierdzając, że wiązanie postanowień określających główne świadczenia stron z *essentiale negotii* umów nie wzbudza w piśmiennictwie, a także i w judykaturze zastrzeżeń. Na gruncie umowy pożyczki świadczeniem głównym jest tylko i wyłącznie kwota pożyczki

(art. 720 § 1 k.c.), przy czym z punktu widzenia pożyczkodawcy chodzi o udostępnienie określonej kwoty środków pieniężnych do korzystania, co dla pożyczkobiorcy równoznaczne jest z następczym obowiązkiem zwrotu po upływie ustalonego w umowie okresu czasu. Pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy to są świadczenia uboczne, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. Dzieje się tak dlatego, że opłata prowizyjna za udzielenie pożyczki z całą pewnością nie należy do istoty umowy pożyczki. Zastrzeżenie prowizji w umowie pożyczki nie jest bowiem jej konstytutywnym i doniosłym elementem przedmiotowym, ponieważ typowym wynagrodzeniem dla pożyczkodawcy z tytułu korzystania z jego kapitału przez pożyczkobiorcę są odsetki, nie zaś prowizja, będąca niczym innym jak odzwierciedleniem kosztów zawarcia samej umowy. Przy takim ujęciu prowizja jest więc elementem fakultatywnym, który może, ale nie musi wystąpić, gdyż umowa pożyczki bez prowizji oczywiście również dochodzi do skutku. W końcu nie może podlegać również dyskusji, iż postanowienia umowne dotyczące tejże opłaty nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną pozwaną. Są one częścią standardowej umowy, którą poprzednik prawny powodów stosował do wszystkich klientów. Nie podlegają one negocjacji choćby na sposób zawierania umowy. Opłata ta od razu jest potrącana z całkowitej kwoty pożyczki w dniu zawarcia umowy. Powodowie nie wskazali także w jaki sposób została wyliczona kwota prowizji, jest ona podana kwotowo, bez wskazania składników i wyliczenia co składa się na całkowity koszt tej opłaty. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie tej opłaty na poziomie zbliżonym do wysokości środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pozwanej na podstawie umowy pożyczki narusza zasady współzycia społecznego. Pamiętać przy tym trzeba, że art. 353<sup>1</sup> k.c. deklarując swobodę zawierania umów, wskazuje, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współzycia społecznego. Wprowadzone w tym przepisie ograniczenia w swobodnym umownym ukształtowaniu treści zobowiązania nakazują więc każdorazowo badanie nie tylko treści, ale i celu zobowiązania przy ocenie, czy strony dokonały czynności prawnej we wskazanych granicach wyznaczonych im przez zasadę swobody umów. Wprawdzie pozwana posiadała swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki ze stroną powodową, nie oznacza to jednak, że swoboda ta nie była ograniczona jakimikolwiek ramami i że podmiot gospodarczy udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki swojego kontrahenta oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego, narzucając – przy wykorzystaniu swojej silniejszej pozycji – postanowień umownych, które będą rażąco niekorzystne dla konsumenta. Dokładnie taki właśnie przypadek wystąpił w przedmiotowej sprawie. Zastrzeżenie w umowie pożyczki, zawieranej zwłaszcza w obrocie konsumenckim, kosztów obciążających biorącego pożyczkę w postaci opłat, marż i prowizji w nadmiernej wysokości nie mającej uzasadnienia w kosztach rzeczywiście poniesionych trzeba ocenić jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Powodowie nie wykazali, że wprowadzenie prowizji w wysokości dochodzonej w pozwie (1.540 zł) znajduje odzwierciedlenie w realnie poniesionych przez nich kosztach związanych z realizacją pożyczki, jak również nie sprecyzowali jakie konkretnie niezbędne obciążenia po ich stronie wygenerował proces zawarcia umowy. W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarcza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać zatem trzeba, iż tak rażące zachwianie ekwiwalentnością świadczeń stron umowy jest społecznie nieakceptowalne, pożyczkodawcy przysparza bowiem korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Zawarty w umowie zapis był niczym innym jak dodatkowym źródłem dochodu pożyczkodawcy, na co ewidentnie wskazuje wysokość opłaty w odniesieniu do kwoty pożyczki wynoszącej 2.000 zł. Sąd Rejonowy prawidłowo zatem uznał, że ustalenie tej opłaty na poziomie 75% środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pozwanej na podstawie umowy pożyczki, narusza dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumenta.

Niezależnie od powyższego, ukształtowanie wynagrodzenia należnego pożyczkodawcy w oparciu o ustanowienie opłaty za udzielenie pożyczki w omawianej wysokości stanowi także obejście bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. ograniczającego wysokość odsetek maksymalnych. Dokładnie rzecz biorąc była to próba ukrycia rzeczywistego oprocentowania pożyczki. Prowizja w postaci przyjętej przez strony w niniejszej sprawie w praktyce nie różniła się przecież od zastrzeżenia odsetek, gdyż zobowiązaniu do zapłaty tejże opłaty nie odpowiadało przy tym żadne inne zobowiązanie powoda jak tylko oddanie kapitału do dyspozycji pozwanej. Bez znaczenia pozostaje to, iż omawiana opłata została ukształtowana w taki sposób, iż nadano jej cechę samodzielności i zdefiniowano ją w postaci konkretnej kwoty należnej za cały okres, a nie poprzez określenie stopy procentowej, pozwalającej tę kwotę należną dopiero ustalić, albowiem nie zmienia to istoty tego zobowiązania. Gdyby wiecej nawet przyjąć, że zastrzeżenie umowne

pro wizji nie jest klauzulą niedozwoloną, to i tak należy uznać je za nieważne w oparciu o art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c., co także wyraźnie zasygnalizował Sąd I instancji w toku swojego wywodu.

Idąc dalej Sąd Rejonowy, mimo odmiennych zapatrywań apelantów, nie dopuścił się obrazy art. 5 pkt 6, art. 6a oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. W tym miejscu Sąd II instancji, pragnie stanowczo podkreślić, że nie kwestionuje uprawnienia wierzyciela jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanej jako klientki prowizji i opłat, jednakże stoi na stanowisku, że takie należności winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Należy bowiem pamiętać, że działalność administracyjna jest zwykłą częścią działalności wierzyciela, a koszty tej działalności to właśnie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które zostały przerzucone przez niego na pozwanego jako konsumenta. Oczywiście główny profil działalności, sprowadzający się do udzielania pożyczek, powinien być dla przedsiębiorcy opłacalny, co jednak nie może się wiązać z rażącym naruszeniem interesów klienta. Poszczególne czynności obsługowe o charakterze administracyjno – zarządzającym (np. czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki oraz monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki) muszą być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty. Warunek taki w realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie został spełniony (por. wyrok SA w Warszawie z 23 kwietnia 2013 r. VI ACa 1526/12, opubl. baza prawna LEX nr 1331152). Mianowicie pożyczkodawca nadmiernie zawyżył prowizję, traktując ją jako dodatkowe źródło łatwego zarobkowania. Obrazu rzeczy nie zmienia przy tym obowiązywanie art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. To unormowanie stosuje się do umów o kredyt konsumencki zawartych po dniu 11 marca 2016 r., co wynika z nowelizacji rzeczonyj ustawy, dokonanej na mocy art. 9 ust. 2 i art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1357) oraz na mocy art. 54 pkt 3 ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830). Posłużenie się przez ustawodawcę algorytmem wyliczenia poza odsetkowych kosztów kredytu nie oznacza jednak automatycznie konieczności zasądzenia określonych należności z tego tytułu. Zasadniczo dochodzona przez powodów prowizja w wysokości 1.540 zł nie przekracza górnego pułapu ustawowego. Niezależnie od tego zdaniem Sądu Okręgowego zainteresowana strona nie może poprzestać tylko i wyłącznie na tym kroku, gdyż jej obowiązkiem zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. jest udowodnienie wszystkich elementów składowych wchodzących do poza odsetkowych kosztów kredytu. Rolą powodów było zatem przedstawienie szczegółowej kalkulacji spornej opłaty oraz nadto wskazanie jakie faktycznie podejmowane czynności (w dacie zawarcia umowy lub w toku jej wykonywania) generowały te koszty. Przytoczenie stosownych danych i informacji związanych ze stosowaną wewnątrz firmy procedurą pożyczkową umożliwia bowiem rzetelną weryfikację tych czynności, zarówno pod kątem ich zasadności, jak i wysokości. Poza tym wysokość każdego z elementów składających się na sporną należność podlegała ocenie w kontekście ich ewentualnego nieuzasadnionego zawyżenia przy uwzględnieniu zasadniczego przedmiotu umowy stron, to jest kwoty faktycznie przekazanego pozwanej kapitału pożyczki. Zważywszy też na konsumencki charakter sporu, powinnością powodów było więc udowodnienie, że kwoty składające się na omawianą prowizję obciążającą pożyczkobiorcę były rzeczywistymi kosztami obsługi umowy, nie zaś dowolnie ustalonymi należnościami stanowiącymi w istocie ukryte oprocentowanie. Tymczasem powodowie nic takiego nie uczynili, a zwłaszcza nie wykazali, że wspomniana prowizja jest uzasadniona w wysokości aż 75% całej udostępnionej w ramach pożyczki kwoty. W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarcza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać, zatem trzeba, że doszło do rażącego zachwiania ekwiwalentności świadczeń stron, przysparzając pożyczkodawcy korzyści nie dające się uzasadnić żadnymi racjami. Reasumując ten wątek rozważań trzeba zatem stwierdzić, iż przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim wskazuje co prawda górną granicę kosztów poza odsetkowych, jakimi można obciążyć konsumenta, jednakże sama wysokość tych kosztów (poniżej ustawowej górnej granicy) musi być poddana ocenie czy to z punktu widzenia przepisu art. 58 § 2 k.c. lub przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. Jak się wydaje taka też jest utrwalająca się linia orzecznicza w sądach powszechnych, co tym bardziej pozwalało na dyskwalifikację omawianego postanowienia umownego.

Na koniec nie sposób zgodzić się ze skarżącymi, że Sąd Rejonowy zastosował sankcję kredytu darmowego z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, chociaż nie zostały spełnione warunki ustawowe. Zasądzona od pozwanej kwota obejmuje przecież także dość wysokie odsetki umowne.

***Płynąca z przedstawionego wyводу ostateczna konkluzja jest zatem taka, że apelacja strony powodowej stanowi jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i z tych też względów nie mogła skutkować wydaniem korzystnego dla powodów rozstrzygnięcia uwzględniającego apelację w całości, czy nawet w części. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe postanowienie umowne, zastrzegając nadmierną prowizję (notabene nie nadającą się do jakiegokolwiek sprawdzenia) ewidentnie narusza interesy konsumenta oraz kształtuje jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.***

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy sięgnął do art. 385 k.p.c. i orzekł jak w sentencji.